

# OsaKa, Niestabilny, nieobecny

Urodzony w październiku  
Nie wiem co to równowaga  
Chyba że z Czajkowskim chodzimy po dachach  
Chciałbym w życiu już niczego nie udawać  
Zrozumiałem to jak stanęłaś przede mną całkiem naga

Znowu mi odpierdala  
Czuję się podle  
A ty czujesz się nierozumiana  
Ja to chodzący rozpierdol  
A ty zorganizowana  
Może ty mnie poukładasz?

Jestem stworzony do życia samemu  
Jakie to dziwne ze potrafisz mnie kochać  
Bo przed nami jeszcze masa problemów  
Zrozumiem, jak się będziesz chciała wycofać

Choć nie pozwolę byś się chciała wycofać  
Dla ciebie mógłbym się stworzyć od nowa  
Od początku siebie wykreować  
Ale czy chciałabyś takiego mnie kochać?

Niestabilny  
Nieobecny  
Niestabilny  
Nieobecny  
Niestabilny  
Nieobecny  
Niestabilny  
Nieobecny

Jestem Niestabilny  
Jestem Nieobecny  
Jestem chaotyczny  
Jestem lekkomyślny  
Jak coś mnie boli milczę  
A Ci puszczaają nerwy  
Trzymaj się mocno skarbie  
Wchodzimy w turbulencje  
Będzie niebezpiecznie

Nikt tak nie kumał nigdy mojej fazy  
Chociaż czasami przez nią huragany  
Samotność to nie ja i 4 ściany  
Tylko tęsknota za byciem rozumianym

Ja cały czas żyje moimi snami  
I żyje tak aby dobrze się bawić  
Boje się że przez to mogę Cię stracić  
A tego bym sobie nigdy nie wybaczył

Niestabilny  
Nieobecny  
Niestabilny  
Nieobecny  
Niestabilny  
Nieobecny  
Niestabilny  
Nieobecny

Jestem Niestabilny  
Jestem Nieobecny  
Jestem chaotyczny

Jestem lekkomyślny  
Jak coś mnie boli milczę  
A Ci puszczają nerwy  
Trzymaj się mocno skarbie  
Wchodzimy w turbulencje  
Będzie niebezpiecznie